

WYDAWNICTWO UMCS

ANNALES
UNIVERSITATIS MARIAE CURIE-SKŁODOWSKA
LUBLIN – POLONIA

VOL. VIII

SECTIO N

2023

ISSN: 2451-0491 • e-ISSN: 2543-9340 • CC-BY 4.0 • DOI: 10.17951/en.2023.8.329-342

Przestrzenie obojętności. Literatura i edukacja przeciw pogardzie

Spaces of Indifference: Literature and Education against Contempt

Anna Janus-Sitarz

Uniwersytet Jagielloński w Krakowie. Wydział Polonistyki

ul. Gołębia 16, 31-007 Kraków, Polska

anna.janus-sitarz@uj.edu.pl

<https://orcid.org/0000-0003-2730-7048>

Abstract. The article describes important aspects of life that are overlooked in Polish language education: obsolescence, intellectual disability, poverty, and pro-environmental activism. Each of these aspects becomes a reason for exclusion, a pretext for showing contempt. The literature for children and young adults opposes the signs of marginalization of these phenomena. The author reflects on the potential of literary works and the duties of Polish language education in creating an inclusive society and an inclusive school that supports each student and teaches dialogue and problem-solving.

Keywords: Polish language education; obsolescence; intellectual disability; contempt; inclusive school

Abstrakt. W artykule opisano ważne aspekty życia, które są pomijane w edukacji polonistycznej: starość, niepełnosprawność intelektualną, ubóstwo, aktywizm proekologiczny. Każdy z tych aspektów staje się powodem wykluczenia, pretekstem do okazywania pogardy. Przeciwno przejawom marginalizowania tych zjawisk występuje literatura dla dzieci i młodzieży. Autorka snuje refleksje nad potencjałem utworów literackich oraz obowiązkami edukacji polonistycznej w tworzeniu

społeczeństwa inkluzyjnego i szkoły inkluzyjnej, wspierającej każdego ucznia oraz uczącej dialogu i rozwiązywania problemów.

Słowa kluczowe: edukacja polonistyczna; starość; niepełnosprawność intelektualna; pogarda; szkoła inkluzyjna

W TROSCE O LEKCEWAŻONYCH

Według Marthy C. Nussbaum główną ideą edukacji jest troska o człowieczeństwo we współczesnym świecie. Aby stało się to możliwe, należy w procesie kształcenia rozwijać u młodych ludzi wrażliwość, szacunek wobec innych oraz zdolność do krytycznego myślenia, tak aby byli przygotowani do pełnienia ról obywatelskich. Potrzeba do tego trzech typów ludzkich dyspozycji: 1) krytycznego namysłu nad samym sobą i nad życiem, dzięki czemu zyskamy siłę do przeciwstawiania się autorytatywnym przekonaniom ukształtowanym przez tradycję; 2) „rozumienia różnych sposobów i warunków realizowania potrzeb i celów wspólnych wszystkim ludziom”; 3) „narracyjnej wyobraźni”, czyli zdolności stawiania się w sytuacji osoby od nas odmiennej (Nussbaum 2008: 19).

Wskazane przez Nussbaum kompetencje, czyli krytyczne myślenie, rozumienie potrzeb innych ludzi, a szczególnie „narracyjną wyobraźnię”, możemy rozwijać właśnie my, poloniści, dzięki aranżowaniu mądrych spotkań z literaturą. Na podobne konieczności zwraca uwagę Olga Tokarczuk, która – podkreślając wartość rozwijania empatycznej postawy – pisze: „(...) patrzeć na drugiego tak, jakby samemu się nim było, nie ufać pozornej granicy, która oddziela nas od innych, ponieważ jest ona złudzeniem. Cokolwiek dzieje się tobie, dzieje się mnie. Nie ma »cudzego cierpienia«” (Tokarczuk 2020: 57). Autorka *Czułego narratora* przekonuje, że właśnie takie godziwe zachowanie, pełne dobra skierowanego do innych, nadaje sens naszym czynkom. Z kolei narzędziem, dzięki któremu nabywamy bezcenną umiejętność patrzenia na świat cudzymi oczami, jest literatura, którą warto czytać, „by dostrzegać te inne wizje i upewniać się w tym, że nasz świat jest jednym z możliwych i na pewno nie został nam dany raz na zawsze” (tamże: 91–92).

Książki prowadzą czytelnika w przestrzenie pomijane w codziennym życiu, w dramaty niezauważane, dlatego to właśnie one mogą stać się pomocne w uczeniu troski o człowieczeństwo, w kształceniu młodych ludzi w duchu solidarności ze słabszymi, lekceważonymi, marginalizowanymi w dyskursie o przyszłości kraju, a nawet planety. Literatura rozwija uważność na problemy innych, gdyż zarówno bieda, odmienność światopoglądowa, inność narodowa, kulturowa i każdego innego rodzaju, niepełnosprawność (w tym szczególnie psychiczna),

jak i starość stają się powodem wykluczenia, pretekstem do okazywania wyższości, a nawet pogardy.

Obszary obojętności, czyli tematy przemilczane lub niedowartościowane w edukacji polonistycznej, nie dotyczą terytoriów marginalnych, nieistotnych. Wprost przeciwnie – obejmują żywotne problemy naszej epoki. Pochylenie się nad tymi przestrzeniami zaniedbania wymaga solidarności i odpowiedzialności, także za przyszłe pokolenia. O krok edukatorów wyprzedza najnowsza literatura skierowana do młodego czytelnika – jest czujna wobec zmian i wrażliwa na krzywdę. Trzeba tylko po nią sięgnąć, zrobić dla niej miejsce w polonistycznych projektach i nauczycielskich scenariuszach zajęć. W tym zakresie potrzebujemy zdecydowanych działań, kształcenia przyszłych nauczycieli w duchu sprzeciwu wobec programów nieodpowiadających na wyzwania naszych, niezwykle trudnych czasów.

Idea solidarności z innymi, zwłaszcza z osobami wykluczonymi, to zasadnicze założenie w procesie tworzenia społeczeństwa inkluzyjnego i szkoły inkluzyjnej, wspierającej każdego ucznia, uczącej dialogu i rozwiązywania problemów. Solidarność z innymi powinna obejmować również kolejne pokolenia. Solidarność z pokoleniem jutra oznacza odpowiedzialność za planetę dziś.

W niniejszym artykule wskazuję kilka „przestrzeni obojętności” i jej ofiar, a także kilka książek, które zawierają sposoby na pozytywne, konstruktywne, sprawcze myślenie i może pomogą rozwinąć u młodych ludzi ducha solidarności oraz przezwyciężyć obojętność.

PIERWSZA PRZESTRZEŃ OBOJĘTNOŚCI

Kiedy zapytałam studentów na pierwszych zajęciach z dydaktyki, jaką zmianę wprowadziliby, aby poprawić edukację, jeden odparł, że trzeba zwolnić wszystkich starych nauczycieli i zatrudnić młodych. Ta odpowiedź – choć może stanowiła nieprzemyślany skrót myślowy – jest niestety wyrazem dość powszechnego przekonania o zbędności starszych ludzi. Już się „nażyli”, a teraz tylko przeszkadzają: zabierają miejsca pracy, miejsca w tramwaju czy w kolejce do lekarza.

Tę młodzieńczą pogardę dla starości tak tłumaczy Tadeusz Konwicky (2010: 101):

Oczywiście nikt mi nie uwierzy, ale naprawdę byłem przekonany, że nigdy się nie zestarzeję, że mnie ominie starość. Wydawało mi się po prostu, bez żadnej metafizyki, iż coś się stanie, coś się wydarzy takiego, co uwolni mnie od brzydkiej, niegustownej, poniżającej starości.

Podobnie jak Konwicky, Jerzy Pilch ze swoistym ironicznym dystansem komentuje w *Trzecim dzienniku* sytuację „niestosowności” bycia starym. Zadaje

też pytanie o przyczynę lekceważenia starych i sam na nie przekornie i nieco kpiąco odpowiada:

(...) dlaczego młódź przygląda się starszym z nieskrywanym lekceważeniem, a nawet pogardą? Ano dlatego, że starzy nie rozwiązali problemu starości. Zamiast rozwiązać ten problem – starzeli się biernie. Starzy są – bo sami sobie winni. Szczerze mówiąc, młódź ma powody do irytacji – starzy bowiem okazali się za słabi na starość, nie tylko problemu starości nie rozwiązali, nie tylko przed starością skapitulowali, ale wręcz cały problem na młodych zwalili, im ostateczne rozwiązanie kwestii starości powierzyli! Na szczęście młodzi są tak wyjątkowi i tak onnipotentni, że starość to dla nich pestka, starość już w zasadzie nie istnieje. (Pilch 2019: 36)

Literackie przedstawianie przez Konwickiego czy Pilcha przejawów pogardy młodych wobec starości wydaje się być swego rodzaju sposobem osvajania – poprzez humor – strachu przed własnym starzeniem się, niedołężnością czy smutku przed powolnym odchodzeniem, zbędnością, stawaniem się niewidzialnym dla innych.

Zjawisko „zanikania” starszych ludzi w przestrzeni publicznej, a także marginalizowanie ich znaczenia, lekceważenie potrzeb i potencjału oraz odczuwanie wstydu z powodu nieestetycznego starzenia się to niestety cechy naszej epoki. Zdaniem Tokarczuk pogłębiająca się przepaść międzypokoleniowa zaczyna nabierać cech spełniającej się postapokaliptycznej wizji. Opisane przez autorkę *Czulego narratora* „generacyjne plemiona”, oddzielone przez „dystanse międzyplanetarne”, siedzące w swoich bańkach, mające swoje odrębne języki i rytuały, odmienne wzory konsumpcji i style życia, potwierdzają oczywiste – i raczej niedające się zniwelować – różnice (Tokarczuk 2020: 20). Czy jednak te naturalne odmienności, a nawet skrajności, muszą oznaczać wrogość, pogardę wobec tych, którzy utracili młodość, niesmak wobec ich niedołężstwa, zażenowanie, że wciąż jeszcze domagają się praw i uwagi?

Ślady szacunku wobec starszyzny, utrwalone w lekturach klasycznych, brzmią egzotycznie i staroświecko. Czy *Pan Tadeusz* i wpisane weń nauki o grzeczności mogą coś zmienić? W jaki sposób – i czy w ogóle – inspirują do refleksji o terażniejszości? Nie lekceważąc potencjału naszych kanonicznych arcydzieł, wątpię, czy sprowokują one do koniecznej w tym względzie rewolucji – takiej, o jakiej piszą Mariusz Sieniewicz w *Rebelii* (2007) czy Roksana Jędrzejewska-Wróbel w *Stanie splątania* (2021). Z tych dwóch książek, opisujących czynny protest przeciwko bolesnej obojętności wobec starych ludzi, szczególnie warta upowszechnienia wśród współczesnych nastolatków jest znakomita i nagradzana

książka Jędrzejewskiej-Wróbel, która pokazuje, jak w wyczerpanym z ludzkiej solidarności XXI wieku zbuntowani i spragnieni bliskości młodzi skutecznie pomagają zbuntowanym i potrzebującym szacunku seniorom walczyć o ich prawa. Międzygeneracyjną wspólnotę bohaterów łączą te same wartości: przekonanie, że najważniejszy jest drugi człowiek, troska o niego i czas, jaki mu ofiarujemy (Zabawa 2022).

W ucieczce z krainy bezduszości pomoże dzieciom książka *Listy do A. Mieszka z nami Alzheimer* Anny Sakowicz, a licealistom – *Lala* Jacka Dehnela. Są to książki, które pięknie i mądrze tłumaczą starość. Obie opowieści stanowią lekcję wrażliwości przekazaną nie wprost, ale z dużym wycuciem dla cierpienia chorych na demencję i ich bliskich. Do obu można odnieść komentarz Hanny Serkowskiej, która analizując teksty literackie, ze względu na podjęty temat określone mianem *Alzheimer's novel*, dostrzega zarówno w „chorobie zapominania”, jak i w literaturze jej poświęconej wyzwanie i szansę na udowodnienie naszego człowieczeństwa, bowiem

w dobie kultu i kontroli nad ciałem i duszą „alzheimer”, ów nowy cesarz chorób (...), złodziej tożsamości a zarazem metafora współczesnej kondycji ludzkiej, odsłania to, co nasza kultura wyparła. Uczy otwarcia i akceptacji dla ludzkiej niedoskonałości i przemijania (...). (...) na przekór kulturowemu tabu naszej cywilizacji uczy budowania bliskości, bezinteresowności, empatii. (Serkowska 2015: 311–312)

Zaopatrzoną w czułość, jaką w sposób niewidzialny i nienachalny przekazuje ta literatura, łatwiej będzie zrozumieć słowa bohaterki *Biegunów*:

Myślała, że nikt nie nauczył nas się starzeć, nie wiemy, jak to jest. Gdy jesteśmy młodzi, wydaje nam się, że ta choroba dotyka zawsze tylko innych. My zaś, z jakichś nie do końca jasnych względów, pozostaniemy młodzi. Starych traktujemy, jakby sami sobie byli winni, jakby się przysłużyli swojej dolegliwości, podobnie jak cukrzycy czy miażdżycy. A przecież na tę chorobę, na starzenie, zapadają najwięksi niewinni. (Tokarczuk 2008: 437–438)

Szacunku i życzliwości wobec starszych nie da się nakazać. Nie można się też dziwić, że młodzi nie rozumieją ograniczeń, jakie nakładają na ludzi choroby starości, nie współodczuwają cierpienia wynikających z zanikającej pamięci, samotności czy braku perspektyw, że „będzie lepiej”. To może rozumieć tylko ten, kto sam doświadcza starości lub ten, kto – dzięki spotkaniom z literaturą, kompetencjom czytelnicy i rozwiniętej empatii, „narracyjnej wyobraźni”

i umiejętności utożsamienia się z postacią literacką – wraz z nią doznaje uporzeń zawodzącego ciała, przeżywa trud i nadzieje nadawania sensu upływającemu życiu. Dobrze przeżyta książka może zdziałać więcej niż znajomość wszelkich – choćby najślusniejszych – ustaw przeciwko wykluczeniom ze względu na wiek.

DRUGA PRZESTRZEŃ OBOJĘTNOŚCI

Psychiatrzy alarmują, że stan psychiczny – szczególnie młodych – ludzi jest fatalny. Świadczą o tym statystyki samobójstw¹ i depresji, będących skutkiem osamotnienia w problemach, wyścigu szczurów, braku akceptacji inności, nadmiernego obciążenia obowiązkami szkolnymi. W wyniszczającej umysły i ciała sieci edukacyjnych absurdów (nadmierna presja, pośpiech, stres, rankingi, punktoza) tkwią nauczyciele, uczniowie i ich rodzice (Adamczyk 2019; Atroszko, Atroszko 2020).

Jak radzić sobie z przygnębiającą, depresyjną sytuacją, znaczoną niepokojem czasów wojny, pandemii, języka nienawiści wylewającego się z mediów? Jak dać odpór przejawom przemocy fizycznej, psychicznej, językowej? Jak zachować równowagę psychiczną, która konieczna jest, aby radzić sobie w nieznanym sytuacjach oraz uczyć się nowych rzeczy i „także, a może przede wszystkim, raz po raz tworzyć samego siebie” (Harari 2018: 335).

Jak zadbać o dobrostan młodych ludzi? Nie ma łatwych przepisów, ale konieczną odpowiedzią na pogarszający się stan psychiczny uczniów i studentów jest nadanie właściwej wagi bezpośrednim, pełnym życzliwości kontaktom międzyludzkim, personalizacja kształcenia, tutoring (Janus-Sitarz 2021) rozumiany jako odpowiedzialność za młodych ludzi i efekty ich nauczania, a zarazem zakładający bardzo spersonalizowany kontakt pozwalający na rozpoznanie indywidualnych potrzeb, możliwości, trudności i zdolności młodego człowieka, włączający go we współtworzenie programu kształcenia, uwzględniający jego rozwój osobisty. Warto domagać się znacznie większej korelacji między ideą edukacji inkluzywnej a koniecznym wsparciem uczących przez personel wspomagający oraz przede wszystkim finansowaniem czasu, który nauczyciel powinien poświęcić na rozmowy z każdym potrzebującym tej rozmowy uczniem na zdiagnozowanie jego problemów i działania pomocowe.

¹ W 2021 roku 1496 dzieci i nastolatków podjęło próbę samobójczą. Niestety, 127 z tych prób zakończyło się śmiercią. W porównaniu do 2020 roku nastąpił 77-procentowy wzrost zachowań samobójczych wśród młodzieży (zob. Witkowska 2022).

Drugim remedium jest koncepcja *slow teaching* (Brombley 2022; Thom 2018). Do jej wykorzystania niezbędna jest taka redukcja treści programowych, aby otworzyła ona polonistom i ich uczniom przestrzeń interpretacji tekstu i świata, by dała czas na refleksję, rozmowę, wczytanie się w literaturę i w samych siebie, kształcenie uważności, wrażliwości i empatii, na rozważania o wartościach, o sensie życia, o relacjach.

Trzecim lekarstwem jest uczenie etycznej (Karwatowska 2020) i pozytywnej komunikacji, będącej wyrazem uważności i troski o drugiego człowieka, ale także kreującej klimat wzajemnego szacunku i życzliwości, czyli przestrzeń, w której chce się żyć. Konkretnie wskazówki do nauki „dobrej rozmowy”, oparte na filozofii dialogu, etyce języka, nurtach psychologii zajmujących się rozwiązywaniem konfliktów, ale też dialog terapeutyczny i empatię jako podstawę słownego działania można znaleźć m.in. w książce Doroty Korwin-Piotrowskiej *Eutoryka. Rzecz o dobrej (roz)mowie* (2020). Eutoryka, jako dziedzina retoryki zajmująca się komunikacją językową nastawioną na wzajemne zrozumienie i wartościowy dialog, na udzielanie sobie nawzajem przez rozmówców uwagi i wsparcia, to przeciwstawienie się erystycznym popisom i mowie nienawiści, których konsekwencje bywają bardzo destrukcyjne.

I wreszcie znakomite książki dla młodych ludzi, przekonujące, że dla każdego jest miejsce we wspólnocie, a także opisujące trudne sytuacje, z których na ogół jest wyjście, jeśli znajdzie się ktoś, kto umie słuchać i chce pomóc. Wiek adolescencji to bowiem czas zadawania sobie pytań, kto jest normalny i co jest normalne. Dlatego tak ważne z punktu widzenia politycznego i społecznego jest np. podejście do niepełnosprawnych, w tym niepełnosprawnych intelektualnie, z jakim młodzi czytelnicy spotykają się w literaturze (Webb 2017).

W utworach dla dzieci i młodzieży widoczna jest zmiana akcentu w prezentacji podejścia do ludzi niepełnosprawnych. Główny przekaz jest taki, że nie powinno się ich traktować z litością, lecz z pełną akceptacją. Literatura pokazuje ich po prostu jako nieodłączny element otaczającej nas „normalnej” rzeczywistości. O losach bohaterów niepełnosprawnych intelektualnie (Fidowicz 2020; Wróblewski 2019), którzy mają prawo do godnego życia we współczesnej rzeczywistości, można przeczytać w wielu wartościowych książkach dla (nie tylko) młodego czytelnika, jak: *Wyspa mojej siostry* Katarzyny Ryrych, *Czarny młyn* Marcina Szczygielskiego, *Marcin i Pełnia w Zoo* Justyny Bargielskiej, *Rico, Oskar i głębocienie* Andreasa Steinhöfela, *Dziwny przypadek psa nocną porą* Marka Haddona czy *O chłopcu, który namalował wojnę* Sumi Sukkar.

Ideę akceptacji odmienności, szacunku wobec inności pięknie tłumaczy bohater *Czarnego młyna*, mówiąc o swojej niepełnosprawnej siostrze: „Jest inna, to prawda, ale wcale nie gorsza. (...) Myśli inaczej niż my (...), ale z jej punktu

widzenia to my jesteśmy inni, a nie ona” (Szczygielski 2015: 185). W powieści Szczygielskiego to nie niepełnosprawna intelektualnie i kaleka dziewczynka jest dziwna. Dziwaczny, groteskowy i groźnie zdeformowany jest świat tworzony przez ludzi niedbających o siebie nawzajem, niepotrafiących akceptować innych mimo ich niedoskonałości czy odmienności (Janus-Sitarz 2022).

TRZECIA PRZESTRZEŃ OBOJĘTNOŚCI

Jak wynika z najnowszych danych Głównego Urzędu Statystycznego, opublikowanych na podstawie Narodowego Spisu Powszechnego z 2021 roku, w Polsce wciąż można mówić o wykluczającym zjawisku ubóstwa, które dotyka blisko 1,5 mln ludzi, np. prawie 800 tys. mieszkań nie jest wyposażonych w toaletę, a 445 tys. nie ma dostępu do wody (Kielak 2022). Doniesień o obszarach wstydu i zaniedbaniach prowadzących do nierówności społecznych, wykluczeniu z powodu biedy czy nierównym dostępie do edukacji jest znacznie więcej (Desperak 2016; Wójcik 2017).

Z kwestią nierówności społecznych i wynikającego z nich niesprawiedliwego dostępu młodych ludzi do nauki muszą sobie radzić badacze, politycy, środowiska odpowiedzialne za oświatę. Jak jednak mają sobie radzić dzieci dotkliwie odczuwające w środowisku rówieśniczym różnice w stroju, sposobie spędzania wakacji, zasobności biblioteczek domowych, posiadaniu technologicznych gadżetów, możliwościach korzystania z zajęć pozaszkolnych, dostępie do wszelkich dóbr, często poszerzających lub ograniczających szanse na dalszy rozwój? Jak mają sobie radzić nauczyciele, którzy wielokrotnie wskazują, że z kwestią biedy łączą się nie tylko nierówne szanse edukacyjne, lecz także poczucie upokorzenia, krzywdy, frustracji, wykluczenia?

Jeśli staramy się, by uczniowie rozwinęli empatię (Handzel 2021) i mocniej utożsamili się z dziecięcym bohaterem dotkniętym biedą, warto sięgnąć po dobrą literaturę, która zostanie z młodym czytelnikiem na dłużej i pozwoli mu zrozumieć drugiego człowieka poprzez spojrzenie na świat z jego perspektywy. Do refleksji o poszukiwaniu prawdziwych wartości w warunkach, na które skazuje młodych ludzi świat determinowany przez pieniądze lub ich brak, może skłonić lektura wielu współczesnych książek dla dzieci i młodzieży. Na przykład *Król* Katarzyny Ryrych (2015) pokazuje, jak bieda skazuje na upokorzenie, ale też uczy rozróżniania prawdziwych wartości, pokonywania własnych słabości, cenięcia relacji z mądrymi ludźmi. Z kolei Anna Onichimowska w *Dziesięciu stronach świata* (2015), opisując historie nastolatków należących do różnych krajów i kultur, przedstawia, jak powikłane są drogi tych, którzy chcą pokonać biedę (Janus-Sitarz 2018).

Literatura o wiele wcześniej i bardziej skutecznie reaguje na wszelkie znaki społecznego wykluczenia niż ludzie odpowiedzialni za wyrównywanie społecznych nierówności dotyczących młodych ludzi i rzutujących na ich szanse rozwoju osobistego. Na rozmowę o dobrej książce, której lektura pozwala zrozumieć niesprawiedliwe mechanizmy społeczne, burzyć „wielkie płoty” i zasypywać sztuczne podziały między dziećmi biedniejszych i bogatszych rodziców, warto znaleźć czas na lekcji języka polskiego.

To wstęp do lektur poważniejszych, które warto polecić starszym licealistom (szczególnie tym zainteresowanym historią i polityką), takich jak np. *Chamstwo* Kacpra Pobłockiego (2021), studium pańszczyźnianej historii Polski, swobodnego niewolnictwa chłopów, dzieje ich ubóstwa i pańskiej pogardy wobec poddanych, „gorszych”, uprzedmiotowionych, pozwalające zrozumieć również współczesne mechanizmy wykluczania ludzi niezamożnych z godnego życia, lekceważenia ich i pozbawiania praw.

CZWARTA PRZESTRZEŃ OBOJĘTNOŚCI

I wreszcie na koniec (*last but not least*) ogromnie ważna przestrzeń obojętności – przyroda: dewastowana, eksploatowana, uśmiercana, karmiona plastikiem i ściekami. Główne ofiary tej niemoralnej obojętności to przyszłe pokolenia. O planetarnym kryzysie środowiskowym i bezpieczeństwie klimatycznym mówią najczęściej uznani za historyków ekologii i – od czasu do czasu, przy kolejnych katastrofach ekologicznych – wszyscy inni, ale z krótką pamięcią o strachu, jaki te katastrofy niosą oraz z cichym przekonaniem, że przyroda sobie jakoś poradzi. Jak pisze Ewa Bińczyk (2018: 17), antropocen to epoka „wyparcia, krótkowzroczności, chowania głowy w piasek i denializmu”, czyli ignorowania ustaleń nauki i nieodwracalnych zmian.

Tymczasem w rankingu „zielonych państw” Unii Europejskiej Polska plasuje się na ostatnim, 27. miejscu. Piszą o tym autorzy raportu *Europa przeciw katastrofie klimatycznej. Ranking najbardziej zielonych państw Unii Europejskiej*, wskazując, że Polska z wynikiem 34 na 100 pkt wypadła w nim najgorzej. Nasz kraj nie przyjął krajowej strategii przeciwdziałania zmianom klimatycznym, niewiele wnosi do wspólnego globalnego funduszu utworzonego w tym celu (zaledwie 1,21 euro na mieszkańca rocznie). Odnawialne źródła energii odpowiadają w Polsce jedynie za 16% wytwarzanej energii. Co więcej, Polska znajduje się w trójce krajów o najwyższej śmiertelności wywołanej zanieczyszczeniami powietrza – na milion mieszkańców umierają z tego powodu niemal 724 osoby rocznie (Helak 2022: 15–16).

Marazm w tej kwestii widoczny jest także w edukacji polonistycznej. Jaskółki zmian pojawiły się w 2022 roku w postaci edukacyjnych konferencji („GEOlogos” w Katowicach oraz „Zwrot ekologiczny w badaniach literatury dziecięcej i młodzieżowej” we Wrocławiu). Niestety, ich efekty tłumi retoryka polityków, którym argumentów do zaniechania prac proekologicznych dodała wojna i kryzys energetyczny.

Pisarze i literaturoznawcy poszukują słów i przykładów pozytywnych działań, które wspierają troskę o planetę. Badacz literatury dla dzieci Marek Oziewicz tak powiedział w wywiadzie:

Jestem głęboko przekonany, że zmagania o wizję przyszłości dla nas i dla Ziemi nie są problemem technologicznym, politycznym ani ekonomicznym, przynajmniej nie w pierwszej kolejności. Przede wszystkim jest to kwestia wyobraźni. Musimy umieć wyobrazić sobie przyszłość opartą na nadziei. Na przykład takiej, że ludzie (jeśli nie wszyscy, to przynajmniej duże grupy) zdołają się zjednoczyć wokół wspólnych planetarnych celów i osiągnąć coś razem. Planetarianizm, czyli wizja realnego lepszego jutra dla całej Ziemi – dla całej biosfery, a nie tylko dla ludzkości – może zostać wyartykułowany przede wszystkim w opowieściach. Stworzenie takiej wizji jest głównym wyzwaniem dla dzisiejszej kultury.

Opowieści oddziałują na nasz sposób postrzegania świata o wiele silniej i na o wiele głębszych poziomach, niż zwykle myślimy. (Krawczyk 2019)

Podobnie w siłę opowieści, które rozwijają empatię, wierzy Tokarczuk (2020: 27), pisząc w *Czułym narratorze*:

Wydaje mi się, że literatura jako nieustanny proces snucia opowieści o świecie ma większą niż cokolwiek innego możliwość ukazania świata z całością perspektywy wzajemnych wpływów i powiązań. Rozumiana szeroko, jak najszerzej, jest ze swojej natury siecią, która łączy i ukazuje ogrom korespondencji między wszystkimi uczestnikami bytu. To bardzo wyrafinowany i szczególny sposób komunikacji międzyludzkiej, precyzyjny i zarazem totalny.

Powyższe wypowiedzi zachęcają do włączenia do zestawu lektur książek (takich jak np. *Pax* Sary Pennypacker, *Drzewo życia* Katherine Applegate czy *Mirabelka* Mirosława Harasimowicza) kształtujących wrażliwość na cierpienie zwierząt i ludzi, uczących troski o rośliny, rozwijających poczucie wspólnoty i ukazujących nas jako cząstki wielkiego ekosystemu, od którego jesteśmy po prostu zależni. Mądra przyroda w tych znakomitych opowieściach podpowiada dziecięcym czytelnikom, że naprawianie świata trzeba zacząć od zaakceptowania

siebie i innych, od dawania schronienia, otaczania opieką, dbania o dobre relacje. To, w jaki sposób Harasimowicz i Applegate przedstawiają świat, czyniąc drzewa narratorami historii, może być jedną z dróg zapobieżenia kryzysowi wyobraźni prowadzącemu do unicestwienia natury, czyli i naszego, ludzkiego gatunku, a także jedną z dróg poszerzania granic świata i poszukiwania strategii przetrwania.

Stała obecność w edukacji polonistycznej pogłębionej refleksji nad jednostkową i zbiorową odpowiedzialnością za kondycję naszej planety byłaby pierwszym krokiem w kierunku, o który dopominają się humaniści (Bińczyk 2018: 13), akcentującym wartość wielogatunkowej sprawiedliwości. Ewa Bińczyk (tamże: 12) podkreśla, że refleksyjność nie wystarcza – refleksyjni już byliśmy, niczego to jednak nie zmieniło. A zatem drugi krok, który powinniśmy uwzględnić w humanistycznej edukacji, to sprawczość.

Taką sprawczość prezentowaną przez nastolatków opisuje Justyna Suchecka (2020) w zbiorze *Young power. 30 historii o tym, jak młodzi zmieniają świat*. Tom otwiera portret łódzkiego ucznia, pasjonata przyrody, badacza bioróżnorodności w swojej okolicy, aktywnie i skutecznie działającego na rzecz łąk kwiatnych, protestującego przeciwko zaśmiecaniu i rozjeżdżaniu quadami miejsc, które powinny się znaleźć pod specjalną ochroną. Po tym, gdy wraz z przyjaciółmi wziął udział w młodzieżowym strajku klimatycznym, w mediach przeczytał: „Głupki, protestują, bo to modne” i zadał sobie pytanie: „Czy naprawdę tak trudno uwierzyć, że młodzi po prostu walczą o przyszłość planety, czyli naszą?” (tamże: 9). Takich dziewcząt i chłopców, których nie zniechęcą pełne pogardy słowa, wcale nie jest dużo. Dlatego jako wyjątkowo szkodliwe należy traktować próby dezawuowania, ośmieszania i atakowania aktywizmu klimatycznego młodych ludzi.

Miejmy jednak nadzieję, że bardziej prawdopodobna jest wizja australijskiego badacza Clive’a Hamiltona, który wierzy, że planetarny kryzys antropocenu ma szansę zjednoczyć ludzkość, dać podstawy do solidarnego „my”, do solidarności z tymi, którzy przyjdą po nas, a także inspirować do podejmowania zdecydowanych działań na rzecz środowiska (Bińczyk 2018: 167).

O POTRZEBIE UTOPII

W wykładzie inauguracyjnym nowy rok akademicki na Wydziale Polonistyki Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie w dniu 3 października 2022 roku prof. Ryszard Nycz, rozważając kwestie obecnych w czasach niepokoju zmian naszej świadomości w zakresie temporalności, dowodził, jak nasze życie w kulturze „rozszerzonej teraźniejszości” przekłada się na brak myślenia o przyszłości, brak planowania długoterminowego, brak wytyczania dalekosiężnych planów.

Tymczasem – jak słusznie przekonywał ks. Józef Tischner – potrzebna jest nam nadzieja skierowana ku przyszłości, jakiś mniej czy bardziej określony projekt jutra, przybierający choćby charakter utopii społecznej. Pisał: „Nie powinniśmy źle myśleć o utopii. Utopie mówią o człowieku więcej niż niejedna statystyka, a poza tym zawsze w jakimś stopniu kształtują nasz realny świat” (Tischner 2005: 453).

Niech ten głos filozofa choć w pewnym stopniu usprawiedliwi występujące w tym artykule idealistyczne wątki i – pewnie dla wielu – zbyt naiwne brzmiące słowa wiary w formacyjną moc opowieści. Jeśli jednak, jak twierdził Tischner, utopie mogą wpływać na rzeczywistość, to pozwolę sobie sformułować ją w formie postulatów: Potrzebne jest nam myślenie o kształcie przyszłej edukacji przeciwstawiającej się obojętności i pogardzie, szanującej wolność i godność; myślenie o szkole przygotowującej do życia, a nie tylko do matury; kształcącej w duchu solidarności społecznej; myślenie o nauczycielu, któremu się ufa, że sam dokona wyboru treści nauczania, w tym wartościowych lektur, ułatwiających wychowanie ludzi słyszących głos potrzebujących i gotowych im pomóc.

BIBLIOGRAFIA

- Adamczyk, P. (2019). Współczesność jako czynnik wysokiego ryzyka. Zdrowie psychiczne w kulturze sukcesu. W: J. Nowakowska-Grunt (red.), *Międzynarodowe uwarunkowania współczesnych rozwiązań społeczno-ekonomicznych* (s. 24–35). Katowice: Wydawnictwo Naukowe Sophia.
- Atroszko, B., Atroszko, P. (2020). Presja edukacyjna a rozwój uzależnienia od uczenia się, uzależnienia od pracy oraz innych zaburzeń psychicznych. *Ars Educandi*, (17), 11–39.
- Bińczyk, E. (2018). *Epoka człowieka. Retoryka i marazm antropocenu*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Brombley, M. (2022). *What Is Slow Teaching? Depth over Breadth in the Classroom*. Pobrane z: <https://www.sec-ed.co.uk/best-practice/what-is-slow-teaching-depth-over-breadth-in-the-classroom-pedagogy-lessons-schools-teachers>
- Desperak, I. (2016). *Czy polska szkoła reprodukuje nierówności społeczne?* Pobrane z: <http://www.krytykapolityczna.pl/artykuly/edukacja/20160901/czy-polska-szkola-reprodukuje-nierownosci-spoeczne>
- Fidowicz, A. (2020). *Niepełnosprawność w polskiej literaturze XX i XXI wieku dla dzieci i młodzieży*. Kraków: Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego.
- Handzel, A. (2021). Empatia. Język serca w szkole? W: A. Gis, K. Koc, M. Kwiatkowska-Ratajczak, M. Wobalis (red.), *Lekcja POLSKI(ego). Praktyki edukacyjne wobec niepokojów XXI wieku*. T. 1: *Narracje tożsamościowe w edukacji polonistycznej* (s. 485–498). Poznań: Wydawnictwo Naukowe UAM.
- Harari, Y.N. (2018). *21 lekcji na XXI wiek*. Kraków: Wydawnictwo Literackie.
- Helak, M. (2022). *Europa przeciw katastrofie klimatycznej. Ranking najbardziej zielonych państw Unii Europejskiej*. Pobrane z: https://schuman.pl/wp-content/uploads/2022/11/Europa-przeciw-katastrofie_raport-Fundacji-Schumana_2022.pdf

- Janus-Sitarz, A. (2018). Kolejna odsłona wykluczenia. Edukacja i literatura wobec zjawiska biedy. W: K. Jędrych, D. Krzyżyk, M. Ochwat, M. Wójcik-Dudek (red.), *Przestrzenie spotkania. Tom dedykowany Profesor Ewie Jaskółowej* (s. 175–183). Katowice: Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego.
- Janus-Sitarz, A. (2022). Nie bądź bierny. Literackie poprawianie świata w książkach Marcina Szczygielskiego, Anny Piwkowskiej i Katarzyny Ryrych. W: A. Janus-Sitarz (red.), *Prawa moralne w literaturze dla dzieci i młodzieży* (s. 153–162). Kraków: Universitas.
- Janus-Sitarz, A. (red.). (2021). *Personalizacja w akademickiej i szkolnej dydaktyce polonistycznej*. Kraków: Universitas.
- Jędrzejewska-Wróbel, R. (2021). *Stan splątania*. Kraków: Wydawnictwo Literackie.
- Karwatowska, M. (2020). O potrzebie zachowań etycznych we współczesnej edukacji. *Annales UMCS. Sectio N – Educatio Nova*, 5, 69–81.
- Kielak, E. (2022). *GUS: Toaleta w mieszkaniu to nie codzienność. Aż 800 tys. Polaków nie ma do niej dostępu*. Pobrane z: <https://tiny.pl/wb641>
- Konwicki, T. (2010). *Kalendarz i klepsydra. Kompleks polski*. Warszawa: Agora.
- Korwin-Piotrowska, D. (2020). *Eutoryka. Rzecz o dobrej (roz)mowie*. Kraków: Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego.
- Krawczyk, S. (2019). *Oziewicz: Opowieści na nowe czasy*. Pobrane z: <https://magazyn-kontakt.pl/oziewicz-opowiesci-na-nowe-czasy>
- Nussbaum, M.C. (2008). *W trosce o człowieczeństwo. Klasyczna obrona reformy kształcenia ogólnego*. Wrocław: Wydawnictwo Naukowe Dolnośląskiej Szkoły Wyższej.
- Onichimowska, A. (2015). *Dziesięć stron świata*. Łódź: Wydawnictwo Literatura.
- Pilch, J. (2019). *Trzeci dziennik. 7 maja 2017 – 15 lipca 2018*. Kraków: Wydawnictwo Literackie.
- Pobłocki, K. (2021). *Chamstwo*. Wołowiec: Wydawnictwo Czarne.
- Ryrych, K. (2015). *Król*. Łódź: Wydawnictwo Literatura.
- Serkowska, H. (2015). Jakiej wiedzy o chorobie Alzheimera dostarcza literatura piękna? W: M. Ganczar, P. Wilczek (red.), *Literatura piękna i medycyna* (s. 291–313). Kraków: Homo Homini.
- Sieniewicz, M. (2007). *Rebelia*. Warszawa: Wydawnictwo W.A.B.
- Suchecka, J. (2020). *Young power. 30 historii o tym, jak młodzi zmieniają świat*. Kraków: Wydawnictwo Literackie.
- Szczygielski, M. (2015). *Czarny młyn*. Warszawa: Instytut Wydawniczy Latarnik im. Zygmunta Kałużyńskiego.
- Thom, J. (2018). *Slow Teaching: On Finding Calm, Clarity and Impact in the Classroom*. London: John Catt Educational.
- Tischner, J. (2005). *Myslenie według wartości*. Kraków: Wydawnictwo Znak.
- Tokarczuk, O. (2008). *Bieguni*. Kraków: Wydawnictwo Literackie.
- Tokarczuk, O. (2020). *Czuły narrator*. Kraków: Wydawnictwo Literackie.
- Webb, J. (2017). Health, Sickness and Literature for Children. W: C. Beauvais, M. Nikolajeva (Eds.), *The Edinburgh Companion to Children's Literature* (s. 281–288). Edinburgh: Edinburgh University Press.
- Witkowska, H. (2022). *Zachowania samobójcze wśród dzieci i młodzieży. Raport za lata 2012–2021*. Pobrane z: https://backend.zwj.pl/media/attachments/Raport_zachowania_samobojcze_mlodzi_2012-2021.pdf

- Wójcik, S. (2017). Ubóstwo dzieci. *Dziecko krzywdzone. Teoria, badania, praktyka*, 16(1), 10–31.
- Wróblewski, M. (2019). *Doświadczenie dzieciństwa. Studium z antropologii literatury*. Toruń: Wydawnictwo Naukowe UMK.
- Zabawa, K. (2022). Wybory moralne trzech pokoleń w „Stanie splątania” Roksany Jędrzejewskiej-Wróbel. W: A. Janus-Sitarz (red.), *Prawa moralne w literaturze dla dzieci i młodzieży* (s. 87–106). Kraków: Universitas.

UMCS